

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/u-z/tadeusz-lucjan-werner/56992.Tadeusz-Lucjan-Werner.html>
2024-07-16, 15:33



mjr piech. **Tadeusz Lucjan Werner**. Urodzony 23 III 1898 w Warszawie, syn Tadeusza, właściciela majątku ziemskiego w ziemi siedleckiej, i Zofii z Roguskich. W 1904 wyjechał wraz z rodzicami do Petersburga, gdzie ojciec, będący prawnikiem, zatrudniony został jako obersekretarz Rządzącego Senatu, a po rewolucji lutowej 1917 został członkiem oddziałowym Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego. Tadeusz Werner ukończył Szkołę Handlową w Petersburgu (1916), zaliczył też rok studiów na Politechnice Petersburskiej. W 1935 na wniosek Min. Skarbu Rada Ministrów przyznała mu Veniam Studiorum.

W 1914, spędzając wakacje w Polsce, zetknął się ze swym kuzynem Szymonem Wernerem studiującym w Belgii, który należał do Drużyn Strzeleckich. Z jego polecenia Tadeusz Werner włączył się do akcji zbierania funduszy na skarb wojskowy, którą prowadził w ziemi radomskiej.

Po wybuchu wojny Tadeusz Werner usiłował przedostać się do Krakowa, jednak bez powodzenia. Po powrocie do Petersburga brał aktywny udział w życiu kolonii polskiej, należał do Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny, Towarzystwa Opieki nad Więźniami Politycznymi i Towarzystwa „Spójnia”. W latach 1915-1918, po ukończeniu kursu dla sanitariuszy, w godzinach pozaszkolnych pracował w lazarecie prowadzonym przez dr Paderewską. Na zlecenie Koła S.R., mającego duży wpływ w ostatnich klasach szkoły, prowadził akcję agitacyjną wśród żołnierzy 1 dyonu panc. dyslokowanego w Petersburgu. Podczas rewolucji lutowej wraz z żołnierzami tego dyonu brał udział w walkach z policją i w rozbrajaniu wojsk carskich. Następnie udzielał się w rewolucyjnej lotnej czołówce propagandowej na terenie fabryki Putiłowskiej oraz w Żernowce w fabryce prochu.

Był także zaangażowany w pracach związanych z powołaniem Konstytuanty, w związku z czym po objęciu władzy przez bolszewików został przejściowo aresztowany przez Czerezwyczajkę. Po uwolnieniu nawiązał kontakt z Januszem Wyganowskim, emisariuszem I Korpusu gen. Dowbora-Muśnickiego, z polecenia którego wyjeżdżał kilkakrotnie do Moskwy i Woroneża w celu nawiązania kontaktów z tamtejszymi organizacjami polskimi. W porozumieniu z Wyganowskim zatrudnił się w miejskich zakładach spożywczych w Petersburgu w celu zaopatrywania w żywność polskich zbiegów z wojska lub jeńców

udających się na Murmań, do Finlandii lub do I Korpusu. Wobec narastającej groźby aresztowania wyjechał na Ukrainę, następnie do Ługi, po czym przez Toroszyno przeszedł na teren okupacji niemieckiej, co nastąpiło we wrześniu 1918. Jako poddany rosyjski został przez władze niemieckie internowany i osadzony w obozie w Pskowie, a następnie w Szawlach, skąd uciekł.

Zameldował się w Warszawie u bryg. Leona Berbeckiego, uzyskując przydział do SPPIech. Do czasu rozpoczęcia nauki wyjechał na teren zaboru austriackiego, skąd powrócił do Warszawy w przeddzień rozbijania Niemców, w czym wziął udział. SPPIech. w Warszawie ukończył 25 VI 1919, od 1 VII przydzielony został jako młodszy oficer do 15 p.p. w Bochni. Z tą datą mianowano go ppor. (Dekret L. 3402, Dz.Rozk. Wojsk. 87/19). Z 15 p.p. wyruszył na front, 9 IX 1919 został odkomenderowany do pełnienia funkcji komendanta obozu dla jeńców w Brześciu Litewskim. Po chorobie (tyfus) i urlopie zdrowotnym, 5 I 1920 powrócił do 15 p.p., skąd 21 IV 1921 został odkomenderowany do Centralnej Szkoły Karabinów Maszynowych. Po jej ukończeniu powrócił do 15 p.p., gdzie został dcą 1 komp. k.m. We wrześniu 1920 w bitwie pod Stepankowiczami został ranny w płuco i lewą nogę.

Opinia z okresu 15 VII - 1 XII 1920, wystawiona przez dowództwo 15 p.p. (mjr Zaleski), brzmi: „Charakter ustalający się, sumienny, rzutki i energiczny, posiada wysoki stopień inteligencji [...] Osobiście dzielny, doświadczenie bojowe małe ze względu na krótki pobyt na froncie. W akcjach po 4 VII 1920 okazał się pewnym”. Powyższe należy uzupełnić faktem przyznania mu Krzyża Walecznych (Rozk. Dow. 2 Armii, L.54 p.l) oraz udzielenia pochwały w Rozkazie Dowództwa Twierdzy Brześć nad Bugiem w 1920. Po wyleczeniu odniesionych ran przydzielony został w listopadzie 1920 do dowództwa 2 Armii, ukończył kurs aplikacyjny dla oficerów inf., w związku z czym przydzielono go na stanowisko referenta organizacyjnego Sekcji Ofensywy Oddz. II dowództwa w 2 Armii. Na tym stanowisku wykazał duże umiejętności, 10 VIII 1922 uzyskał pochwałę Kwatery Głównej 2 Armii „Za energiczną i wydatną współpracę w przeprowadzeniu zamierzeń oddziału II” (Rozk. Dow. 2 Armii Nr 48 z 10 VI 1922). Doskonalił nadal swoje umiejętności w tym zakresie, kończąc kurs łączn. i techniczny Oddz. II SGen. Na tym szczeblu został zauważony i 10 IX 1922 przydzielony do Oddz. II SGen. z przeniesieniem na stan ewidencyjny 34 p.p.

16 II 1923 awansował do stopnia por. (ze starsz. od 111921; lok. 5). W tym czasie znajdował się już na plac. wyw. zewnętrznej. Wiktor Tomir Drymmer wspomina o nim jako utalentowanym oficerze pracującym od 1921 w Oddz. II, który skierowany był najpierw na plac. w Rewlu (Estonia), którą kierował od stycznia 1922. Jednym z głównych jego zadań, które wykonywał, współpracując z kierownikiem plac. „Witteg”, por./kpt. Drymmerem, było pośredniczenie w przekazywaniu materiałów, jak się później okazało rzekomo konspiracyjnej w Rosji Sowieckiej organizacji MOR, którą kpt. Drymmer z czasem właściwie ocenił jako inspirację Intotdiela OGPU.

W prowadzonej grze Tadeusz Werner utrzymał się do czasu odebrania kpt. Drymmerowi przez kierownictwo Referatu BI „Wschód” Oddz. II łączności na MOR, które nie podzielało jego opinii o zachodzącej mistyfikacji. Według relacji kpt. Drymmera nastąpiło to w 1924,

również z tego źródła wynika, że z Rewia Tadeusz Werner przeniesiony został na plac. wyw. do Moskwy. Według innych źródeł przeniesienie do Moskwy nastąpiło w kwietniu 1923 i potrwało ponad rok, w każdym razie z dniem 5 XI 1924 Tadeusz Werner odszedł z Oddz. II SGen. do dowództwa KOP jako oficer wyw. W osobiście wypełnionym w 1945 kwestionariuszu Tadeusz Werner wyjaśnił tę kwestię następująco: „W maju 1924 zostałem odwołany do Centrali Oddz. II i mianowany kierownikiem Ekspozytury Oddz. II do walki z dywersją na terenie województw północno-wschodnich. W październiku 1924 Ekspozytury te zostały wcielone do wywiadu tworzącego się KOP”. W ramach tych reorganizacji Tadeusz Werner został drugim oficerem Sztabu 2 Brygady KOP w Baranowiczach. Pobyt w tej formacji trwał krótko, bowiem już 31 I 1925 Tadeusz Werner został na własną prośbę przeniesiony do rez. Zerwanie związków ze służbą wojskową okazało się długotrwałe, z posiadanych informacji wynika, iż przeszedł do służby państwowej cywilnej, pracując przez szereg lat jako kierownik Inspekcji Handlowej Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, a następnie jako zca szefa Inspektoratu Głównego Ochrony Skarbowej w Ministerstwie Skarbu.

W 1935 prawdopodobnie w związku z wymogami posiadania wyższego wykształcenia na wniosek Ministerstwo Skarbu Rada Ministrów przyznała Tadeuszowi Wernerowi Veniam Studiorum. W listopadzie 1937 przyznano mu Złoty Krzyż Zasługi „za zwalczanie przestępczości na szkodę skarbu państwa”. W tym kontekście niejasno brzmi informacja podana przez A. Pepłońskiego, iż Werner kierował w 1937 plac. wyw. „Morwa” w Pradze, specjalizującą się w prowadzeniu intensywnego wywiadu na wschód.

14 VII 1939 został awansowany do stopnia kpt. (ze starsz. od 14 VII 1939). 27 VIII powołany kartą imienną do służby czynnej, przydzielony został początkowo do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Ostrowi-Komorowie, gdzie miał zadanie formowania z rezerwistów KOP i PP 18 komp. OLK.

Po wybuchu wojny, 9 IX 1939, został przydzielony do Ministerstwa Skarbu, do którego dotarł 12 IX w Łucku. Razem z ministerstwem ewakuował się kolejno przez Krzemieniec i Tarnopol do Kut, skąd 19 IX przeszedł do Rumunii. Znalazł się w obozie internowanych żołnierzy w Słanie, skąd już 3 X 1939 wydostał się i zameldował w Bukareszcie u attache wojskowego, ppłk. dypl. Tadeusza Zakrzewskiego. Miał zamiar szybko przyjechać do Francji, jednak decyzją szefa Oddz. II, płk. dypl. Smoleńskiego, został skierowany na Węgry. Jego zadaniem było zorganizowanie tam pracowni dokumentów niezbędnych do „legalnego” przekraczania granicy, a więc głównie wiz wyjazdowych. Attache wojskowy w Budapeszcie, ppłk. dypl. Jan Emisarski, przydzielił formalnie Tadeusza Wernera do Biura Wojskowego utworzonego przy Konsulacie Generalnym RP w Budapeszcie. Werner szybko wszedł w nowy zakres obowiązków, tym bardziej, iż w zakresie specjalizacji swojej podawał: „szyfry - układanie, wszelka fototechnika, grafometria, fotografika. Całokształt prac technicznych związanych z pracą wywiadowczą”.

7 XII 1939 został zaprzysiężony do ZWZ przez Komendanta Bazy Łączności ZWZ „Romek” w Budapeszcie, ppłk. dypl. Alfreda Polesińskiego (ps. „Krajewski”). Tadeusz Werner przyjął

ps. „Ostoja”. Jego głównym zadaniem było, zgodnie z dyspozycją płk. Smoleńskiego, zorganizowanie laboratorium technicznego. Rozwinęło ono szeroką działalność, o czym świadczy fakt, iż do lutego 1940 wykonano w nim 250 różnego rodzaju i typu fałszywych dokumentów oraz 550 pieczęci gumowych i w metalu. Przy ich pomocy wystawiono ponad 8 tys. dokumentów, głównie podróжных, przeznaczonych dla uciekających z internowania żołnierzy, a także dla kurierów idących pod obie okupacje z terenu Węgier i Rumunii. W zakresie usług wykonywanych przez pracownię Wenera znajdowały się również prace fototechniczne oraz wykonywanie różnorodnych schowków i pułapek. W opinii Komendanta Bazy „Romek” kpt. Werner był: „[...] Inteligentny, orientuje się łatwo i szybko. Duża rutyna w pracy O.II. - fachowiec w dziale technicznym. Bardzo obowiązkowy i sumienny. Bardzo zdyscyplinowany i lojalny. Duże poczucie ideowe. Bardzo dobry oficer”.

Zagrożony aresztowaniem Tadeusz Werner otrzymał z Paryża polecenie przeniesienia swojego laboratorium do Belgradu, dokąd dotarł 25 II 1940. Placówka zainstalowała się w budynku francuskiej misji wojskowej, pracowała nadal szerokim frontem, obsługując także Budapeszt i Bukareszt, gdzie oprócz Bazy Łączności „Bolek” pracowała na potrzeby Eksp. „R”, a także misji francuskiej i wywiadu brytyjskiego. Tadeusz Werner używał w Jugosławii nazwiska „Jan Jankowicz”, a także „Jankowski”. Praca ta trwała do 22 VI 1940, kiedy w związku z kapitulacją Francji urządzenia techniczne zostały spakowane i zdeponowane w belgradzkiej siedzibie wywiadu brytyjskiego. Według obliczeń Tadeusza Wenera efektem pracy jego plac. było wykonywanie tygodniowo do 500 sztuk blankietów oraz około 20 pieczęci. Innym fragmentem pracy Wenera było prowadzenie przez ok. 3 miesiące konspiracyjnej plac. ZWZ - do czasu, kiedy została przekształcona w Bazę „Sława” przejętą następnie przez kpt. Władysława Guttry'ego (ps. „Kwaśniewski”).

W czasie, kiedy praca laboratorium uległa zawieszeniu, Tadeusz Werner wziął udział w pracach WOPD, której twórcą był attache wojskowy w Bukareszcie, ppłk dypl. Tadeusz Zakrzewski [patrz: biogram]. Głównym kierunkiem działań tej organizacji było prowadzenie działań skłócających ówczesnych sojuszników: III Rzeszę i ZSRS. Metodą działania było preparowanie „dowodów” działalności antysowieckiej Niemiec i odwrotnie. Werner utworzył specjalną plac. dywersyjną, którą kierował w Jugosławii do października 1940, a po przeniesieniu się do Turcji nadal w tych pracach uczestniczył do końca 1940, kiedy aktywa organizacji przejęli Brytyjczycy.

Placówka dywersyjna Tadeusza Wenera dokonała w Jugosławii szeregu udanych aktów sabotażu i dywersji, wychodząc poza ramy dywersji propagandowej. Ich udziałem było m.in. zorganizowanie zamieszek i strajku w kopalni miedzi w pld. Jugosławii, z chwilą kiedy kierownictwo nad kopalnią po Francuzach przejął zarząd niemiecki. Z powodzeniem podsycano w Jugosławii nastroje antyniemieckie, wykorzystując napływanie do obozów przejściowych umieszczonych koło Belgradu Niemców z Rumunii i Rosji. Jednocześnie przemycano do tych obozów wielkie ilości propagandowej bibuły antyhitlerowskiej. 25 IX 1940 ludzie Tadeusza Wenera wywołali pożar w jednym z obozów. Do innych osiągnięć plac. należał współudział w akcji założenia min talerzowych na 3 tankowcach przewożących materiały pędne Dunajem z Rumunii do Niemiec. Miny dostarczył brytyjski wywiad mający

siedzibę w Oblicevym Vence. Pobyt w Jugosławii trwał do 12 X 1940, kiedy laboratorium zostało przewiezione do Stambułu. Tadeusz Werner przydzielony tam został organizacyjnie do Bazy Łączności ZWZ „Bey”, przy czym laboratorium obsługiwało 3 plac. polskie (baza, wywiad i plac. MSWewn.) oraz wywiad brytyjski.

Nietypową „produkcją” laboratorium było wytworzenie 1500 pastylek z cyjankiem potasu przeznaczonych głównie dla „potrzeb” kraju. Do zadań Tadeusza Wernera należało także zabezpieczenie sprawności sprzętu radio-technicznego bazy i zaprzyjaźnionych plac., co pozostawało też w związku z wyznaczeniem go oficerem szyfrowym bazy. W praktyce oznaczało to, iż kierował jej łącznością radiową. Apogeum obowiązków i pełnionych funkcji przypadło na koniec 1941, kiedy mianowany został zcą komendanta Bazy „Bey”. O roli, jaką spełniał Tadeusz Werner w konspiracji wychodzącej z Turcji w kierunku na Bałkany oraz Bliski Wschód, świadczy fakt, iż pod jego nadzorem stale pracowało w radiostacji stambulskiej 3-4 radiooperatorów, którzy posługiwali się szyframi układu Wernera, o kryptonimach „KK” i „JJ 2”. Wszechstronność okazała się przydatną także na innym polu, miał bowiem osobistą zasługę w zdekonspirowaniu agenta gestapo, Johanna Spitzera.

Mając na uwadze walory Tadeusza Wernera, Centrala w Londynie zdecydowała o przeniesieniu go najpierw do Bazy 11 (Brindisi) a stamtąd do Bazy „Capri” w południowych Włoszech, co ostatecznie nastąpiło drogą przez Syrię - Palestynę - Egipt w czerwcu 1944. Sposób i zakres jego użycia nie jest pewny, w każdym razie wiadomo o przeniesieniu tam jego laboratorium. Z korespondencji wymienionej między ppłk. Marianem Dorotycz-Malewiczem (ps. „Hańcza”) z ppłk. Marianem Utnikiem (ps. „Warta”) wynika, iż został przydzielony do „Esema”, czyli dowódcy Bazy „Capri” - kpt. Stanisława Mitko. Jest tam też lakoniczna informacja o planowanym wykorzystaniu Tadeusza Wernera dla „Szurną” (st. sierż. Paless, którego zamierzano przerzucić do pfn. Włoch w celu przetarcia szlaku przez Słowenię na Węgry). Ostatecznie Tadeusz Werner został mianowany zcą komendanta bazy i prowadził swoje fotolaboratorium. Po likwidacji Bazy „Capri” (10 II 1945) został przydzielony do Szkoły Radiotechnicznej w Rzymie (rozkaz 31/tj - 45 z 18 V 1945), która miała kontynuować prace Bazy Nr 11. W listopadzie 1945 został przeniesiony do Eksp. Inf. „W” (Włochy) Oddz. II Szt. NW na stanowisko szefa Wydz. IV - technicznego, a następnie przesunięty do Głównego Biura Cenzury Wojskowej. Do 23 V 1947 służył w PSZ na terenie Włoch, z tą datą przeniesiony został do pospolitego ruszenia. Po raz ostatni nazwisko Tadeusza Wernera pojawiło się na liście Nr 10 Sekcji Likwidacyjnej PSZ w 1948.

Przebywając na terenie Włoch, Tadeusz Werner wypełniał zlecane mu misje, np. 31 VII 1946 udał się służbowo na Środkowy Wschód. Miał też jakiś związek z tzw. aferą „Hańczy” (ppłk Marian Dorotycz-Malewicz), który poprzednio kierował Bazą „Elba” w Latiano koło Bari, a po jej likwidacji nadzorował finanse pozostałe po jej działalności. Według Kazimierza Zamorskiego „Hańcza” miał podejrzewać Tadeusza Wernera o jakąś „zradę” i wydał rozkaz zlikwidowania go. Skądinąd wiadomo, że sprawy rozliczeń finansowych leżały u przyczyn śmierci ppłk. „Hańczy” (10 X 1945), co nie miało jednak związku ze „sprawą” Wernera. Awansował on do stopnia mjr. (ze starsz. od 1 I 1946).

O dalszych losach Tadeusza Wenera, niezwykle utalentowanego i przydatnego zwłaszcza w zakresie „techniki”, wiemy mało. W późniejszym okresie przesiedlił się do Argentyny, gdzie pracował jako ekonomista w mieście Zapiola. Od 1948 do 1953 był członkiem SPK w Argentynie. Miał umrzeć w miejscowości Merlo pod Buenos Aires, daty jego śmierci nie znamy. Z listy członków SPK został skreślony decyzją zarządu w 1953. Był żonaty z Ireną z d. Wener, która w okresie wojny przybyła do Turcji. Pracowała w stambulskiej Delegaturze PCK oraz w placówce MSW (dr. Kurcyusza), gdzie prowadziła sekcję poszukiwań rodzin.

Odnaczenia:

- Krzyż Niepodległości (1936),
- Krzyż Walecznych - czterokrotnie (1921),
- Złoty Krzyż Zasługi (1937),
- Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami,
- Medal Wojska,
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 (1928),
- Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości (1928),
- Médaille Interalliée (franc.),
- Italy Star (bryt.).

Opracował: **Tadeusz Dubicki, Andrzej Suchcitz**. Tekst ukazał się w: *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945, Tom I, Warszawa 2009, s. 305-309.*